

# QBIK, Dorosłe Dzieci

Przez moment  
Przez chwilę  
Chce poczuć się jak dziecko  
Jak kiedyś  
Jak wtedy  
Gdy czułem się tak lekko  
Przez moment  
Przez chwilę  
Chce poczuć się jak dziecko  
Jak kiedyś  
Jak wtedy  
Gdy czułem się tak lekko  
Przez moment  
Przez chwilę  
Chce poczuć się jak dziecko  
Jak kiedyś  
Jak wtedy  
Gdy czułem się tak lekko

Przed oczami mam pienne wspomnienia  
Kumple, piłka, tak cały dzień przeleciał  
Teraz wgapieni w ekran  
Spotkania na iphonie  
Ja budowałem bazy w parku  
W zajebistym gronie  
Betonowe boiska  
Nie żadne orliki  
Żadne guci-sruci  
Ale plecak Myszki Mickey  
Halówki za dysze  
Koszulka Ronaldinho  
I to wystarczyło by podobać się dziewczyną  
Oranzadę się piło, nie jakieś monsterki  
bawiło się po szkole  
ale nie przez kamerki  
w pegasusa grałem, tam to były gierki  
chodziłem z rana na targ, by wymienić dyskietki  
dzieci mają wszystko na wyciągnięcie ręki  
a nie powiedzą rodzicom nawet  
zwykłego Dzieki  
jeśli nie rozumiesz  
no to serio mi przykro  
to dla mnie było prawdziwe dzieciństwo

Przez moment  
Przez chwilę  
Chce poczuć się jak dziecko  
Jak kiedyś  
Jak wtedy  
Gdy czułem się tak lekko  
Przez moment  
Przez chwilę  
Chce poczuć się jak dziecko  
Jak kiedyś  
Jak wtedy  
Gdy czułem się tak lekko

(Zwrotka 2)

Nie było Insta, Facebook'a, TikToka,  
a tak każdy wiedział kto się w kim kocha.  
Bez szybkiego neta i bez telefonów,  
każdy z nas wiedział kiedy ma wrócić do domu.  
Wszyscy z nas ustawiali opisy na gg,  
zaraz wracam, już jestem albo Kocham Cię.

Dzieci grają w Cyberpunka i mówią, że nie ładne,  
a ja cieszyłem się, że...?&lt;nie rozumiem co tutaj jest wypowiedane&gt;?  
Iphone'y, laptopy, konsole, smartwatche,  
ja w ich wieku ładowałem jarzębinę w procę.  
Parki są puste, boiska są puste,  
nikt nie gra, nie krzyczy, serio to smutne.  
Wolą grać w cs'a, albo pykać w lola,  
nie znają uczucia kiedy mama z okna woła.  
Mamo jeszcze chwile, mammo jeszcze chwile  
rzuc mi picie z okna, bo gola strzeliłem.

(Refren x2)

Przez moment, przez chwilę  
chcę poczuć się jak dziecko.  
Jak kiedyś, jak wtedy,  
gdy czułem się tak lekko.

(Zwrotka 3)

Od małego byłem potrójnie zajebisty,  
zawsze najchudszy, najniższy, najszybszy.  
Na dużej przerwie biegłem zająć duże bojo,  
by zagrać klasówkę z 3g o honor.  
W szkolnej bibliotece grało się plemiona,  
w miecze i sandały to grał każdy ziomal.  
Zimą przed lekcjami graliśmy o tazosy,  
jeden taki kapsel był dla mnie jak 100zł.  
Kolejki do sklepiku po cole i żelki,  
miałem kupić bułkę, a brałem łamiszczeni.  
Nikt wtedy nie patrzył kto jakie ma ciuchy,  
za ile telefon i jakie ma buty.  
Dzieciństwo i młodość mijają za szybko,  
dorosłość niszczy każdego z nas.  
Wszystko się zmienia i ma swój czas,  
chciałbym być dzieckiem jeszcze jeden raz.

(Refren x4)

Przez moment, przez chwilę,  
chcę poczuć się jak dziecko.  
Jak kiedyś, jak wtedy,  
gdy czułem się tak lekko.